

Gospodarka wspomagana Specyfika naddniestrzańskiego modelu ekonomicznego

Kamil Całus

Gospodarka separatystycznego Naddniestrza stanowi specyficzne połączenie odziedziczonego po ZSRR modelu nakazowo-rozdzielczego z elementami otwartej gospodarki wolnorynkowej, silnie uzależnionej od rosyjskich subsydiów energetyczno-finansowych. Gospodarka regionu oparta jest na kilku wielkich, zbudowanych jeszcze w ZSRR zakładach przemysłowych, które wytwarzają ponad połowę PKB regionu (w roku 2012 PKB wyniósł około 1 mld USD). W rezultacie ogromny wpływ na sytuację gospodarczą Naddniestrza ma kondycja każdego z tych przedsiębiorstw, produkujących niemal wyłącznie na eksport. Czyni to region niezwykle wrażliwym na zmiany sytuacji gospodarczej głównych partnerów handlowych. Problem ten pogłębia dodatkowo skrajnie małe zróżnicowanie naddniestrzańskiego eksportu. Jedy- nym znaczącym podmiotem gospodarczym w Naddniestrzu, który regularnie przynosi zyski i nie jest tak uzależniony od sytuacji zewnętrznej, jest koncern Sheriff. Pod kontrolą tej firmy znajduje się większość lokalnego handlu hurtowego i detalicznego oraz przeważająca część sektora usług na rynku wewnętrznym.

W obecnej formie naddniestrzański model gospodarczy jest wysoce niestabilny oraz nieefektywny. W rezultacie nieuznawana republika cierpi z powodu permanentnego deficytu budżetowego, a gospodarka naddniestrzańska wymaga zewnętrznych środków dla podtrzymania swojego funkcjonowania. Kluczową rolę pełnią tu środki pochodzące ze sprzedaży rosyjskiego gazu, przekazy od migrantów zarobkowych oraz fundusze otrzymywane z Moskwy.

Ze względu na bardzo niski potencjał demograficzny, niezwykle mały rynek wewnętrzny oraz brak zasobów surowcowych nie wydaje się, aby region ten był w stanie funkcjonować samodzielnie. Osiągnięciem samowystarczalności przez gospodarkę naddniestrzańską nie jest też zainteresowana Rosja, będąca aktorem o kluczowym wpływie na losy regionu. Subsydowanie przez Moskwę niewydolnego systemu naddniestrzań-

skiego umożliwia jej zachowanie kontroli nad separatystyczną republiką oraz pogłębia rozłam między Naddniestrzem i Mołdawią.

Struktura gospodarki

Naddniestrzański model gospodarczy charakteryzuje stan permanentnego deficytu. Od 2008 roku można zaobserwować pogłębianie się tego negatywnego trendu. W ostatnim czasie wydatki przekraczają wpływy od jednego do niemal trzech razy¹. Wedle oficjalnych deklaracji Naddniestrza wydatki budżetowe w roku 2013 wyniosą ok. 294 mln USD i tym samym dwukrotnie przekroczą planowane dochody.

¹ W roku 2009 wydatki budżetowe przekroczyły wpływy niemal trzykrotnie, zaś w 2010 dwukrotnie. Wyjątkiem był rok 2012, w którym dzięki ostrym oszczędnościom udało się zredukować deficyt i w 70% zrealizować budżet ze środków własnych.

Gospodarka regionu zbudowana została na czterech wielkich zakładach przemysłowych: Mołdawskim Zakładzie Metalurgicznym w Rybnicy (MMZ Rybnica), Tiroteksie, Rybnickim Kombinate Cementowym oraz elektrowni GRES. Ich produkcja w 95% trafia na eksport.

Kombinat hutniczy **MMZ Rybnica** został sprywatyzowany w 2003 roku². Produkcja tego zakładu eksportowana jest głównie do USA, Niemiec i Włoch. Huta jest drugim największym płatnikiem podatków, ale jest także narażona na wahania koniunkturalne na rynkach światowych oraz wzrosty cen energii. W związku ze światowym kryzysem finansowym od 2007 roku sytuacja przedsiębiorstwa stopniowo się pogarsza. Zakład regularnie zmuszany jest do wstrzymywania produkcji z powodu braku regularnych zamówień.

Tirotex jest jednym z największych w Europie producentów wyrobów tekstylnych. Głównym akcjonariuszem przedsiębiorstwa jest naddniestrzańska grupa Sheriff. Według danych naddniestrzańskiej służby celnej, zakład ten w 2011 roku sprzedał za granicę produkcję o wartości 163 mln USD. Biorąc pod uwagę, że zgodnie z deklaracjami firmy eksportuje ona 70% produkcji, to jej przychody w 2011 roku można szacować na około 230 mln USD (znajduje nabywców głównie w Austrii, Niemczech, Włoszech i Grecji).

Rybnicki Kombinat Cementowy został sprywatyzowany w roku 2004. Obecnie właścicielem większościowym jest Metalloinvest, podobnie jak rybnickiej huty. Produkty kombinatu sprzedawane są zarówno na rynku wewnętrznym, jak i międzynarodowym. Przeważająca większość produkcji eksportowana jest do Rosji. Zakład, podobnie jak MMZ Rybnica, przeżywa obecnie poważne problemy wynikające ze związanego z ogólnoswiatowym kryzysem gospodarczym spowolnienia na rynku budowlanym.

Elektrownia Mołdawska GRES została sprywatyzowana w latach 2004–2005. Obecnie pakiet kontrolny tego przedsiębiorstwa posiada państwowa rosyjska grupa energetyczna Inter RAO JES. Zakład zabezpiecza potrzeby energetyczne regionu, ale stanowi to jedynie niewielką (ok. 20%) część całkowitej produkcji elektrowni. 80% produkcji trafia do prawobrzeżnej Mołdawii gdzie pokrywa 50% zapotrzebowania na energię. Do marca tego roku zakład eksportował niewielką część produkcji także do Rumunii.

Ze względu na bardzo niski potencjał demograficzny, niezwykle mały rynek wewnętrzny oraz brak zasobów surowcowych nie wydaje się, by region ten był w stanie funkcjonować samodzielnie.

Szczególną rolę w gospodarce regionu odgrywa stworzona przez naddniestrzańskich przedsiębiorców i byłych milicjantów Wiktora Guszana i Ilję Kazmały grupa Sheriff. Obecnie jest ona własnością tylko pierwszego z nich. To największe pod względem liczby pracowników przedsiębiorstwo naddniestrzańskie (zatrudnia 12 tys. osób). Holding skupia ponad 10 firm i zakładów produkcyjnych reprezentujących zróżnicowane branże. Jest właścicielem m.in. sieci supermarketów, stacji paliw czy operatora telefonii komórkowej. Firma zdołała w praktyce zmonopolizować wiele gałęzi regionalnej gospodarki. Wedle nieoficjalnych danych koncern kontroluje ok. 50% rynku budowlanego oraz około 90% rynku paliw. Jest to jedyne znaczące przedsiębiorstwo naddniestrzańskie działające na zasadach zbliżonych do rynkowych. Nie korzysta ono z państwowych dopłat, choć do końca 2012 roku cieszyło się pewnymi ułatwieniami celnymi. Roczny wkład Sheriffa do budżetu wynosi ok. 30 mln USD, co stanowi niemal 30% sumy podatków płaconych przez cały naddniestrzański biznes i 17% całkowitych rocznych wpływów budżetowych. Firma ma rozległe kontakty zagraniczne oraz rozbudo-

² Właścicielem pakietu kontrolnego akcji jest należący do rosyjskiego oligarchy Aliszera Usmanowa holding Metalloinvest.

waną sieć partnerów – szczególnie w Rosji, na Ukrainie i Białorusi, ale także w krajach bałtyckich, Turcji, USA oraz w Polsce.

Firma Sheriff w czasie rządów Igora Smirnowa (1991–2011) cieszyła się szczególnymi przywilejami i dzięki temu zbudowała swoją potęgę. Holding miał prawo do prowadzenia handlu na terenie republiki zarówno w rublach nadniestrzańskich, jak i w walucie zagranicznej. Sprzedaż za dewizy prowadziły głównie stanowiące własność firmy hurtownie oraz sieciowe stacje benzynowe. Zdobytą w ten sposób walutę Sheriff mógł w nieograniczonych ilościach oraz bez opłat celnych wywozić za granicę. Za część gotówki dokonywał tam zakupu towarów, część zaś wyprowadzał do rajów podatkowych. Preferencyjne warunki funkcjonowania

Szczególną rolę w gospodarce regionu odgrywa stworzona przez Wiktora Guszana i Ilję Kazmały grupa Sheriff, będąca największym pod względem liczby pracowników przedsiębiorstwem naddniestrzańskim.

Sheriffa zmieniły się, kiedy do władzy w końcu 2011 roku doszedł Jewgienij Szewczuk. Wcześniej (w latach 2006–2010) pełnił funkcję przewodniczącego partii Obnowienie, stanowiącej polityczne skrzydło koncernu, jednak w 2010 roku popadł w konflikt z Sheriffem. Po objęciu urzędu prezydenta zaczął prowadzić politykę ograniczającą wpływy tej firmy i zmierzającą do podporządkowania jej sobie. Dekretem wydanym 29 grudnia 2012 roku Szewczuk zniósł przysługujące holdingowi przywileje³. W rezultacie firma została zmuszona do płacenia cła za wywóz dewiz lub do korzystania z wiążącego się z 25-procentową prowizją pośrednictwa centralnego Naddniestrzańskiego Banku Republikańskiego (NBR).

³ Szewczuk tłumaczył tę decyzję chęcią powstrzymania odpływu gotówki z Naddniestrza do rajów podatkowych. Oczywiście było jednak, że nowe regulacje uderzą przede wszystkim w Sheriffa. Zob. <http://www.kommer-sant.md/node/12298>

Źródła dochodów gospodarki regionalnej

Podstawowymi źródłami dochodów dla gospodarki naddniestrzańskiej są wpływy z eksportu oraz przekazy pieniężne od emigrantów zarobkowych. Mają one kluczowe znaczenie, ponieważ stanowią jedyną możliwość pozyskania zasobów dewizowych. Rynek lokalny ze względu na niewielki rozmiar i ograniczony popyt przynosi marginalne zyski i nie ma większego wpływu na stan gospodarki. Dodatkowo, zyski na tym rynku generowane są w rublach naddniestrzańskich, które są niewymienialne na międzynarodowym rynku walutowym, co pomniejsza udział rynku lokalnego w strukturze dochodów.

Głównym źródłem dochodów dla gospodarki regionu jest eksport. Przedsiębiorstwa naddniestrzańskie wyeksportowały w roku 2012 produkcję wartą niemal 700 mln USD, co stanowi ok. 70% PKB nieuznanej republiki. Struktura handlu zagranicznego jest jednak mało zróżnicowana. Sprzedaż wyrobów przemysłu hutniczego, tekstylnego oraz energii elektrycznej generuje niemal 75% dochodów z eksportu, przy czym – jak pokazano wyżej – każdą z tych gałęzi reprezentuje tylko jeden konkretny zakład. Najważniejszymi partnerami handlowymi i odbiorcami 88% produkcji regionu były w roku 2012: prawobrzeżna Mołdawia (250 mln USD), Rosja (154,7 mln USD), Rumunia (103,1 mln USD), Ukraina (59,6 mln USD) oraz Włochy (46,8 mln USD)⁴. W ogólnym bilansie handlowym Naddniestrza zauważalna jest tendencja wzrostu znaczenia państw UE na niekorzyść państw obszaru WNP. Całkowity eksport do UE w roku 2012 wyniósł 203,5 mln USD, zaś do krajów poradzieckich 223,2 mln USD⁵. Informacje te potwierdzają dane moł-

⁴ Wszystkie dane za okres od stycznia do grudnia 2012 roku. Źródło: Państwowy Komitet Celny Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej, <http://customs.tiraspol.net/content/view/689/148/>

⁵ Wedle danych naddniestrzańskich, suma eksportu do państw WNP jest wyższa i wynosi 473,3 mln USD. Uwzględnia ona bowiem także obrót towarowy z Mołdawią, która z perspektywy Naddniestrza traktowana jest jako niezależny podmiot handlowy, będący członkiem WNP.

dawskich służb celnych, wedle których państwa UE w okresie od stycznia do października 2012 roku były odbiorcą 45,9% eksportu produkcji naddniestrzańskiej. W tym samym okresie 44,9% eksportu trafiało na rynki państw obszaru WNP. Naddniestrzańskie firmy chcące prowadzić legalny eksport są od 2006 roku zobowiązane do rejestracji działalności w kiszyniowskim sądzie, dzięki temu otrzymują zaświadczenia o pochodzeniu ich produkcji. W rezultacie towary sprzedawane przez Naddniestrze za granicą opatrzone są informacją, że zostały wyprodukowane w Mołdawii⁶.

Głównym źródłem dochodów dla regionu jest eksport. Przedsiębiorstwa naddniestrzańskie wyeksportowały w roku 2012 produkcję wartą niemal 700 mln USD, a więc ok. 70% PKB.

Drugim źródłem wpływów dewizowych dla gospodarki naddniestrzańskiej są **przekazy pieniężne od migrantów zarobkowych**. Wedle szacunków NBR w 2012 roku wyniosły one ok. 198,5 mln USD⁷. Widoczna jest tu tendencja wzrostowa – w 2011 roku kwota ta wyniosła 184,5 mln USD. Od 66 do 86% tej kwoty pochodzi od mieszkańców Naddniestrza pracujących w Rosji.

Rola pomocy rosyjskiej

Kluczowym, obok zysków z eksportu i dochodów migrantów zarobkowych, elementem umożliwiającym funkcjonowanie gospodarki naddniestrzańskiej jest wsparcie finansowe otrzymywane od Rosji – zarówno w formie pośredniej (tzw. subsydia gazowe), jak i bezpośredniej (pomoc humanitarna).

Subsydia gazowe to dochody pozyskiwane przez Tyraspol ze sprzedaży na rynku wewnętrznym rosyjskiego gazu dostarczanego

naddniestrzańskiej spółce TiraspolTransGaz-Pridniestrowie przez mołdawskiego operatora MoldovaGaz. Naddniestrze konsumuje ponad 2/3 gazu dostarczanego przez Gazprom do Mołdawii, a więc około 2 miliardów m³ surowca rocznie. Prawoobrzeżna część kraju zużywa średnio miliard m³ gazu. Przychody z tej działalności są bardzo wysokie, ponieważ Naddniestrze od 2009 roku w ogóle nie płaci mołdawskiej spółce za zakupiony surowiec, zatrzymując dla siebie 100% zysków⁸. Należy przy tym zaznaczyć, że TiraspolTransGaz-Pridniestrowie sprzedaje na rynku wewnętrznym gaz po cenach kilkukrotnie niższych niż wynosi jego zakontraktowana wartość. Ustalona na mocy umowy z Gazpromem cena gazu dla Mołdawii (wraz z Naddniestrzem) wynosi obecnie 391 USD za 1000 m³. Jednakże odbiorcy indywidualni w nieuznanym regionie płacą za dostawy surowca ok. 75–90 USD za 1000 m³, zaś firmy ok. 163 USD za 1000 m³ (do końca 2012 roku stawka ta była jeszcze niższa i wynosiła 137 USD). MoldovaGaz toleruje rosnące zadłużenie Naddniestrza, ponieważ pakiet kontrolny tego mołdawskiego przedsiębiorstwa należy do rosyjskiego Gazpromu. Istnienie długu jest Rosji na rękę, gdyż dzięki niemu zyskuje ona instrument nacisku politycznego na Mołdawię. Ponieważ formalnie nie uznaje ona Naddniestrza, może obciążać naddniestrzańskimi długami Kiszyniów⁹. Wysokość naddniestrzańskiego długu wobec Gazpromu szacuje się obecnie na około 3,7 mld USD.

Mimo braku oficjalnych danych dotyczących wysokości uzyskiwanych w ten sposób przez Naddniestrze wpływów, można szacować, że w 2012 roku wyniosły one około 272 mln USD¹⁰.

⁸ Przed 2009 rokiem Naddniestrze regulowało jedynie część swoich zobowiązań. W rezultacie w 2006 roku dług gazowy wynosił już około 1,5 mld USD.

⁹ Dmitrij Rogozin, wicepremier Rosji i specjalny przedstawiciel prezydenta FR ds. naddniestrzańskich oświadczył w kwietniu 2012 roku, że „jeśli Kiszyniów nie uzna Naddniestrza, to dług za gaz wykorzystywany przez Naddniestrze stanie się długiem Mołdawii”. Źródło: <http://www.rbc.ru/rbcfreenews/20120418060404.shtml>

¹⁰ Ten szacunkowy wynik uzyskano poprzez pomnożenie średniej rocznej konsumpcji gazu w Naddniestrzu przez obowiązującą w 2012 roku cenę dla firm oraz odbiorców indywidualnych (odpowiednio 137 USD i 80 USD). Przyjęto przy tym, że przemysł konsumuje 85% zakupionego surowca.

⁶ Często na opakowaniu pojawia się dodatkowa informacja o Naddniestrzu jako miejscu pochodzenia.

⁷ Chodzi tu jedynie o przekazy dokonywane za pośrednictwem przelewów.

Kwoty te nie są uwzględniane w budżecie i pozostają w dyspozycji władz Naddniestrza. Pieniądze te odkładane są na specjalnym rachunku w jednym z naddniestrzańskich banków i wykorzystywane m.in. do łatania deficytu budżetowego.

Liczba emerytów przekroczyła już liczbę osób zatrudnionych w naddniestrzańskiej gospodarce i w grudniu 2012 roku wyniosła odpowiednio 138 tys. do 104 tys.

Tyraspol w latach 2008–2010 tłumaczył niespłacanie zadłużenia niemożnością wymiany rubli naddniestrzańskich na dolary (kontrakt wymaga regulowania rachunków w tej walucie). W roku 2011 natomiast naddniestrzański lider Igor Smirnow oficjalnie odżegnywał się od długu, utrzymując, że nie istnieje żadna dwustronna umowa zobowiązująca Tyraspol do płacenia za dostarczany surowiec¹¹. System subsydiów gazowych ma także wymiar polityczny. Lojalne wobec władz przedsiębiorstwa mogą liczyć na niższe ceny gazu, gdy tymczasem inne firmy mogą być zmuszane do zapłaty rachunków energetycznych z własnych udziałów.

Fundusze przekazywane Naddniestrzu w ramach tzw. rosyjskiej pomocy humanitarnej stanowią drugi filar finansowania budżetu. Moskwa systematycznie wspierała region finansowo już od chwili jego oderwania od prawobrzeżnej Mołdawii, ale pomoc ta uległa wyraźnemu zwiększeniu w roku 2008. Od tego czasu do końca roku 2012 Rosja przekazała władzom w Tyraspolu około 110 mln USD (ok. 27 mln USD rocznie), przeznaczonych na podwyższenie rent i emerytur oraz sfinansowanie wyżywienia dla osób najbardziej potrzebujących. Prócz stałych transferów Rosja przekazuje Naddniestrzu dodatkowo określone subsydia doraźne.

¹¹ Obecny lider regionu Jewgienij Szewczuk w styczniu 2012 roku uznał naddniestrzański dług gazowy. Kilka miesięcy później, we wrześniu 2012 roku stwierdził natomiast, że „długi płacą tylko tchórze”. Źródło: <http://news.point.md/ru/politika/shevchuk-na-vstreche-s-filatom-suschestvuet-shutka-chto-dolgi-otdayut-toljko-trusi>

W 2011 roku była to suma 10 mln USD na wsparcie i rozwój małego biznesu, zaś w 2012 roku Moskwa przekazała 30 mln USD w celu stabilizacji naddniestrzańskiej waluty. Rosja najprawdopodobniej dofinansowuje także struktury siłowe Naddniestrza, szczególnie armię oraz KGB. Skala tej pomocy jest jednak niejawna i trudna do oszacowania.

Główne problemy gospodarcze

Gospodarka naddniestrzańska zmagają się z wieloma problemami charakterystycznymi dla niewielkich gospodarek przechodzących transformację ustrojową, przy czym w przypadku tego regionu problemy te mają charakter chroniczny i nic nie zapowiada, by udało się je pokonać.

Naddniestrze niemal całkowicie **pozbawione jest wewnętrznych przesłanek wzrostu gospodarczego**. Mały i średni biznes ma dla gospodarki lokalnej znaczenie marginalne, co sprawia, że niemożliwe jest wytworzenie się klasy średniej rozumianej na sposób zachodni, która mogłaby dzięki inwestycjom oraz rosnącej konsumpcji stanowić stabilny czynnik wzrostu PKB. Rosnący import towarów zagranicznych dodatkowo uderza w produkcję wewnętrzną, utrudniając rozwój lokalnej przedsiębiorczości. Co więcej, naddniestrzańskie firmy uzależnione są od decyzji władz w Tyraspolu, które najczęściej zorientowane są na kwestie polityczne, a nie ekonomiczne.

Bardzo niewielka pozostaje skala bezpośrednich zagranicznych inwestycji gospodarczych. Poważną przeszkodą są tu niejasności co do własności majątku i sprywatyzowanych przedsiębiorstw. Nie istnieją stabilne warunki dla rozwoju gospodarki i wzrostu jej innowacyjności. Naddniestrze kształci młode kadry specjalistów, ale ci – nie znajdując pracy zgodnej z kwalifikacjami – wyjeżdżają.

Kluczowym problemem pozostaje **zapaść demograficzna** wynikająca przede wszystkim z masowej emigracji mieszkańców (region opuszcza rocznie na stałe ok. 2 tys. osób)

oraz bardzo niskiego przyrostu naturalnego (-0,4% w roku 2012). Od momentu ogłoszenia niepodległości w 1990 roku ludność regionu skurczyła się o 1/3 z ok. 750 tys. do zaledwie 508,5 tys. w roku 2013¹². Obecnie niemal 30% mieszkańców regionu to emeryci oraz renciści, przy czym wskaźnik ten stale rośnie. Liczba emerytów przekroczyła już liczbę osób zatrudnionych w naddniestrzańskiej gospodarce i w grudniu 2012 roku wyniosła odpowiednio 138 tys. do 104 tys. (0,75 pracującego na jednego emeryta). Jest to poważne obciążenie zarówno dla gospodarki, jak i dla **rozbudowanego systemu przywilejów socjalnych**. Wydatki na system socjalny pochłonęły w samym tylko 2012 roku 172 mln USD (wzrost o ok. 12,5 mln USD w porównaniu z rokiem 2011), co stanowi 61% wszystkich wydatków budżetowych i aż 98,5% sumy całkowitych wpływów do budżetu. Utrzymanie tak kosztownej sfery socjalnej nie byłoby możliwe, gdyby nie wsparcie Rosji, która dopłaca sumę 15 USD do każdej wypłacanej w Naddniestrzu emerytury.

Naddniestrzański model gospodarczy jest nieefektywny i utrzymuje się jedynie dzięki wsparciu ze strony Rosji. Oczekiwać można, że Moskwa tak długo wspierała będzie region, jak długo będzie to dla niej korzystne.

Naddniestrze od początku wykazuje **niekorzystny bilans handlowy**. Widoczna jest stale rosnąca przewaga importu nad eksportem. W 2012 roku region zaimportował aż o 2,5 razy więcej towarów niż wyeksportował. Różnica ta widoczna jest szczególnie w rolnictwie. Import produkcji spożywczej wzrósł z 70 mln USD w 2003 roku do 198,5 mln USD w roku 2011.

¹² Dane tu i poniżej za Państwową Służbę Statystyczną Naddniestrza na kwiecień 2013 roku.

Skokowy wzrost importu produktów spożywczych obrazuje przy okazji nieefektywność naddniestrzańskiego rolnictwa.

Osobnym problemem pozostaje **uzależnienie gospodarki od eksportu**, który stanowi kluczową część dochodów regionu. Ewentualnej utraty lub dramatycznego spadku znaczenia tego źródła finansowania budżetu nie są w stanie zrównoważyć środki pomocowe i subsydia płynące obecnie z Rosji ani tym bardziej popyt wewnętrzny. W sytuacji blokady możliwości handlu zagranicznego (np. poprzez wprowadzenie granicy celnej między Naddniestrzem a Mołdawią)¹³ i bez dodatkowej pomocy z zewnątrz gospodarka naddniestrzańska uległaby załamaniu. Uzależnienie od eksportu ma charakter dwoisty. Z jednej strony skala eksportu generowanego przez region warunkowana jest popytem na rynkach będących tradycyjnymi odbiorcami produkcji naddniestrzańskiej. Z drugiej, ze względu na brak bazy surowcowej Naddniestrze zmuszone jest do importu surowców z zewnątrz, co uzależnia konkurencyjność produkcji regionu od cen narzucanych przez dostawców.

Prognozy dla gospodarki Naddniestrza

Nic nie wskazuje na to, by gospodarka Naddniestrza mogła stać się samodzielna czy efektywna. Obecnie brak jest widocznej woli politycznej władz regionu, niezbędnej dla wprowadzenia zmian w prawodawstwie. Te zaś zmiany ułatwiłyby funkcjonowanie małych i średnich przedsiębiorstw, bez rozwoju których nie może dojść do normalizacji relacji gospodarczych w regionie. Dodatkowo, mimo zachęt ze strony Kiszyniowa, władze naddniestrzańskie nie chcą z przyczyn politycznych

¹³ O możliwym ustanowieniu granicy celnej między Mołdawią i Naddniestrzem więcej w: W. Konończuk i W. Rodkiewicz, *Czy Naddniestrze zablokuje integrację europejską Mołdawii?*, Komentarze OSW, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2012-10-23/czy-naddniestrze-zablokuje-integracje-europejska-moldawii>

uczestniczyć w obecnie bardzo zaawansowanych mołdawsko-unijnych rozmowach dotyczących podpisania umowy stowarzyszeniowej oraz stanowiącego jej część porozumienia o pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA). Przyczyną takiego zachowania władz w Tyraspolu są naciski polityczne ze strony Rosji, która blokując włączenie Naddniestrza do umowy o wolnym handlu z UE utrudnia także prawobrzeżnej Mołdawii polityczną i ekonomiczną integrację ze Wspólnotą. Dodatkowo ogranicza to możliwość rozwoju lokalnego biznesu. Polityczno-biznesowe lobby będące właścicielem dużych zakładów przemysłowych popiera co prawda rozwój wielostronnej współpracy handlowej z zagranicą (jest także najpewniej za objęciem Naddniestrza przez DCFTA), ale jednocześnie jest jednym z największych oponentów ewentualnej reformy systemu ekonomicznego parapaństwa. W wyniku zmian zostaliby oni zmuszeni do funkcjonowania w bardziej wolnorynkowym systemie gospodarczym, pozbawionym dopłat, tanich surowców i przywilejów prawnych.

Mimo otwartości na współpracę z partnerami zachodnimi, lobby to jest także przeciwne ewentualnej reintegracji Naddniestrza i prawobrzeżnej Mołdawii. Włączenie Naddniestrza do Mołdawii groziłoby bowiem rewizją wyników prywatyzacji prowadzonej w separatystycznej republice i mogłoby ich pozbawić nabytej w Naddniestrzu własności.

Model ekonomiczny funkcjonujący w Naddniestrzu jest nieefektywny i utrzymuje się jedynie dzięki wsparciu ze strony Rosji. Oczekiwać można, że Moskwa tak długo będzie wspierała region finansowo, jak długo będzie to dla niej politycznie korzystne. Jest mało prawdopodobne, aby w najbliższym czasie pomoc ta miała zostać wstrzymana. Wielu osobom mieszkającym w prawobrzeżnej Mołdawii naddniestrzański model gospodarczy może się wydawać atrakcyjny dzięki niskim cenom energii, gazu oraz rozbudowanemu systemowi socjalnemu. Z perspektywy rosyjskiej czyni to z Naddniestrza propagandową przynętę mającą pokazać Mołdawianom korzyści płynące ze współpracy i bliższej integracji z Rosją.

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,

Wojciech Konończuk

REDAKCJA: Katarzyna Kazimińska, Anna Łabuszewska

SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl